

**KOLEGIATA KALISKA  
NA PRZESTRZENI WIEKÓW  
1303-2003**



**Materiały z konferencji naukowej odbytej  
w Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu  
z okazji Jubileuszu 700-lecia Parafii Kolegiackiej  
w Kaliszu, 6 listopada 2003  
pod redakcją  
Gerarda Kucharskiego i ks. Jacka Ploty**

**Sanktuarium Świętego Józefa  
Kalisz 2004**

- <sup>95</sup> BP, t. 5, nr 542 s. 92; nr 710, s. 123; nr 833, s. 146.
- <sup>96</sup> BP, t. 5, nr 494, s. 83.
- <sup>97</sup> BP, t. 6, nr 98, s. 26; nr 831, s. 173.
- <sup>98</sup> A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy kapituły katedralnej płockiej w XIV i I poł. XV w.*, t. 2, nr 76, s. 77; BP, t. 5, nr 267, s. 45.
- <sup>99</sup> J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 199.
- <sup>100</sup> J. Korytkowski, dz.cyt., t. 1, s. 126.
- <sup>101</sup> A. Radziwiński, dz.cyt., t. 2, nr 76, s. 78.
- <sup>102</sup> W 1434 r. został delegowany na sejm do Warty (J. Korytkowski, dz.cyt., t. 3, s. 96), trzy lata później posłował do Rzymu w sprawie konfirmacji elekta gnieźnieńskiego Wincentego Kota (Nowacki, *Chebeda Jan z Niewiesza h. Pomian*, s. 268), zaś 23.10.1439 r. został delegatem kapituły gnieźnieńskiej na synod prowincjonalny (*Acta capitulorum*, t. 1, nr 1686, s. 364).
- <sup>103</sup> W wyniku prezenty królewskiej objął on w 1418 r. scholasterię sandomierską (BP, t. 4, nr 331 i 332, s. 61).
- <sup>104</sup> Tą drogą uzyskał on w 1447 r. dziekanię sandomierską (BP, t. 6, nr 117, s. 30-31).
- <sup>105</sup> BP, t. 4, nr 2519, s. 466.
- <sup>106</sup> Dla przykładu królewskiemu prawu patronatu nie podlegała żadna prałatura w katedrze krakowskiej, mimo to na prałaturach tych często spotykamy pracowników królewskiej kancelarii. Np. Dunin ze Skrzyńska – dziekan (Sułkowska-Kurasiowa, *Dokumenty królewskie*, nr 27, s. 209), Stanisław Ciołek – kantor (Z. Kowalska, *Stanisław Ciołek († 1437). Podkanclerzy królewski, biskup poznański, poeta dworski*, Kraków 1993, s. 61), Sylwester ze Zdziechowa – dziekan (J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły*, t. 2, s. 136), Andrzej z Kokorzyna – archidiakon (H. Barycz, *Andrzej z Kokorzyna*, PSB, t. 1, Kraków 1935, s. 107).
- <sup>107</sup> Kolejne etapy starań Piotra i ich ostateczny wynik ilustrują zachowane listy w tej sprawie – patrz *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 2, wyd. A. Lewicki, Kraków 1891, nr 74, s. 88; nr 75, s. 89 i nr 79, s. 96-97.
- <sup>108</sup> A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł katedralnych w Polsce XIV i XV w. na tle porównawczym*, s. 189-193.
- <sup>109</sup> L. Poniewozik, *Pralaci i kanonicy sandomierscy w okresie średniowiecza*, nr 88 (w druku).
- <sup>110</sup> Piotr Cieśla widoczny jest na kantorii po raz ostatni 5 VI (Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej [ZDKDK], cz. 2, wyd. S. Kuraś, Lublin 1973, nr 433, s. 387), zaś Długosz pojawił się na tej prebendzie już 25 III 1442 r. (ZDKDK, t. 2, nr 428, s. 374).
- <sup>111</sup> Po raz pierwszy jako pleban pojawił się 25.06.1443 r. (ZDKDK, t. 2, nr 443, s. 408).
- <sup>112</sup> Jakub z Sienna jako prepozyt krakowski po raz pierwszy wystąpił 30 IX 1444 r. (ZDM t. 3, nr 698, s. 143), zaś pierwsza wzmianka o Długoszu jako kustoszu wiślickim pochodzi z 3 IV 1444 r. (ZDKDK t. 2, nr 462, s. 446).
- <sup>113</sup> Piotr Cieśla po czasowej rezygnacji na kantorii wystąpił 3.04.1444 r., czyli w tym samym dniu, kiedy Długosz pojawił się na kustodii wiślickiej (ZDKDK, t. 2, nr 462, s. 446).
- <sup>114</sup> Ostatnia wzmianka o Piotrze jako plebanie pochodzi z 30.09.1444 r. (ZDM, t. 3, nr 698, s. 143).
- <sup>115</sup> O związkach Jakuba z Sienna (bratanka Oleśnickiego) i Jana Długosza z biskupem Oleśnickim nie ma potrzeby pisać. W przypadku Piotra s. Andrzeja z Krajowa h. Łabędź zwanego Cieśłą możemy stwierdzić, że należał on do *familii* biskupa (BP, t. 6, nr 1609, s. 341; nr 1630, s. 347; nr 1735, s. 370) a ponadto w roku 1439 dołączył się do fundacji ołtarza św. Hieronima w kolegiacie wiślickiej uczynionej przez Zbigniewa i Jana Oleśnickich (ZDKDK, t. 2, nr 395, s. 323).
- <sup>116</sup> Przy okazji widzimy, że działania te były dla wszystkich opisanych osób korzystne. Wszyscy bowiem obejmowali wyższe beneficja. Wyjątkiem jest tu Piotr Cieśla, który musiał ustąpić z kantorii wiślickiej, jednak objęcie przez niego plebanii w Dzierżni także nie było degradacją, bowiem dochód płynący z tego beneficjum (89 grzywien) był wyższy niż ten, który dawała kantoria (74,5 grzywiny - wartość obu beneficjów została zliczona na podstawie danych zamieszczonych przez Długosza w *Liber beneficiorum*; patrz DLB, t. 1, s. 411-415 i DLB t. 2, s. 65-66).
- <sup>117</sup> S. M. Kuczyński, dz.cyt., s. 98.

Waldemar Rozyrkowski

## Św. Paweł, NMP i św. Józef

### - święci patronowie w dziejach kolegiaty kaliskiej

Na dzieje kolegiaty kaliskiej można patrzeć także przez pryzmat jej świętych patronów. Oni niejako wyznaczyli własną periodyzację dziejów tegoż obiektu sakralnego. Ściśle mówiąc mamy do czynienia z dwoma głównymi patronami, którym zostały oddane pod opiekę dwie świątynie, tzn. ze św. Pawłem i NMP. Święty Józef został patronem ze względu na fakt szczególnego kultu, jaki zaczął odbierać w kolegiacie. To dzięki jego obecności w tym miejscu, możemy mówić o kolegiacie jako sanktuarium.

#### I. Św. Paweł

Pierwszy kościół kolegiacki był *in honorem sancti Pauli*<sup>1</sup>. Takie brzmienie wezwania znamy przynajmniej ze źródeł średniowiecznych. Przypomnijmy, że są to przede wszystkim dwie informacje zawarte w Kronice Wielkopolskiej. Pierwsza mówi, że Mieszko Stary ufundował kościół św. Pawła, druga natomiast, że został w nim pochowany<sup>2</sup>.

Jak zauważono już w literaturze, patrocinium św. Pawła jest bardzo interesujące, ale jednocześnie niezwykle trudne do interpretacji. Zacznijmy jednak, naszym zdaniem, od fundamentalnego spostrzeżenia. Zauważmy, że we wszystkich źródłach, w których jest informacja o tym patrocinium punkt ciężkości nie spoczywa na wymienieniu wezwania, ale ważniejsze były inne wydarzenia, np. wspomnienie o fundatorze świątyni i o miejscu jego pochówku. Oznacza to, że odnotowanie wezwania miało w pewnym sensie wartość drugorzędą. W stwierdzeniu tym nie chodzi oczywiście o to, aby podważyć znane zapisy, ale raczej o to, aby uznać, że nie są one najlepszymi w jednoznacznym ustalaniu brzmienia patrocinium. Najpewniejszym źródłem byłyby dokumenty: erekcyjny lub konsekracyjny.

Dlaczego ta uwaga wydaje się tak istotna? W przypadku wezwania kolegiaty kaliskiej można postawić słuszne pytanie: czy kolegiacie kaliskiej nie patronowali przypadkiem dwaj święci, tzn.: św. Paweł i św. Piotr? W pamięci pierwotnego Kościoła, utrwalonej następnie w liturgii, obydwoj wielcy święci wspominani byli bardzo często razem. Najlepszym dowodem jest ich wspólna pamiątka liturgiczna, która od pierwszych wieków chrześcijaństwa została ustalona na dzień 29 czerwca<sup>3</sup>.

Przywołajmy w tym miejscu kilka podstawowych informacji o św. Pawle. Szaweł, bo tak brzmiało jego pierwsze imię, urodził się ok. 8 roku po Chrystusie. Pochodził z rodziny żydowskiej z Tarsu w Cylicji. Otrzymał staranne wykształcenie i przystąpił do stronnictwa faryzeuszów. Jako gorliwy prześladowca chrześcijan, otrzymał ok. 35 roku łaskę nawrócenia. Na chrzcie przyjął imię Paweł. Jego działalność ewangelizacyjna miała duży wpływ na rozwój chrześcijaństwa w basenie Morza Śródziemnego. Zginął w Rzymie przez ścięcie prawdopodobnie w 66 lub 67 r.<sup>4</sup>

Wielkość dzieła pozostawionego przez św. Pawła oraz podjęty przez tradycję prawdopodobny fakt jego równoczesnej śmierci wraz ze św. Piotrem spowodowały, że ich wspomnienie obchodzono od pierwszych wieków chrześcijaństwa wspólnie. W IV i V w. kult wielkich apostołów przeniknął dzięki misjonarzom do krajów germańskich, natomiast od VII w. rozwinął się w Anglii. W czasach karolińskich ich kult cieszył się szczególną popularnością w kręgach mnisznych. Pewne zahamowanie rozwoju kultu obydwu świętych przyniosła doba wypraw krzyżowych. Wiązało się to z faktem, że w tym czasie wprowadzono do kultu szereg nowych świętych<sup>5</sup>.

Spróbujmy teraz zobaczyć interesujących nas świętych przez pryzmat patrociniów. Obydwa należą do najstarszych, jednak zdecydowanie popularniejszy jako patron był św. Piotr. W cesarstwie niemieckim zostały mu dedykowane najstarsze katedry w: Kolonii, Trewirze, Metz oraz Verdun<sup>6</sup>. Najstarszy kościół katedralny w Ołomuńcu nosił także wezwanie św. Piotra<sup>7</sup>. Poza tym patronował wraz ze św. Pawłem kościołowi klasztornemu benedyktynów w Cluny<sup>8</sup>. Mimo braku wyczerpujących badań przyjmuje się, że kościoły parafialne noszące wezwanie św. Piotra należały do grupy najstarszych na danym terenie.

Kult św. Pawła widziany przez pryzmat patrociniów jest znacznie trudniejszy do zaobserwowania. Możemy odnotować prawdopodobnie tylko jedną średniowieczną katedrę jemu dedykowaną, mianowicie kościół w Münster w Westfalii<sup>9</sup>. Na pewno święty ten był także znacznie rzadziej obierany na patrona kościołów parafialnych.

Na obszarze Polski kult św. św. Piotra i Pawła związany był z początkami chrześcijaństwa. Wspomnienie świętych, przypadające na dzień 29 czerwca, spotykamy w najstarszych kalendarzach w najwyższym rycie<sup>10</sup>.

Jeżeli chodzi o popularność patrociniów to brak w tym względzie szczegółowych badań. Można mówić jedynie o pewnych wynikach wybiórczych. Taki stan wynika przede wszystkim z braku, w wielu przypadkach, informacji o patrociniach najstarszych obiektów sakralnych w Polsce. Znacznie łatwiej można je uchwycić dopiero dla późnego średniowiecza, a czasami trzeba sięgać aż do nowożytnych wizytacji. Mimo wszystko, na podstawie tego okrojonego stanu wiedzy przyjmuje się, że św. św. Piotr i Paweł należeli w średniowieczu do grona najbardziej popularnych świętych patronów<sup>11</sup>.

Punktem odniesienia do tych ustaleń niech będą szczegółowe liczby zestawione dla ok. 1772 r. Otóż wtedy św. Piotr patronował 213 kościołom parafialnym, 57 kościołom filialnym i kaplicom publicznym, oraz 48 kościołom zakonnym. W przypadku św. Pawła sytuacja przedstawiała się następująco: 206 kościołów parafialnych, 50 kościołów filialnych i kaplic publicznych oraz 43 kościoły zakonne<sup>12</sup>. Wielkości te należy odnieść do liczby ok. 8 tys. obiektów sakralnych. Wydaje się, że można zaryzykować stwierdzenie, że zdecydowana większość tych wezwań pochodzi z okresu średniowiecza. Obecnie liczba kościołów parafialnych z patronatem św. Piotra wynosi 289, natomiast św. Pawła 296, przy czym najczęściej występują oni razem<sup>13</sup>.

Święci Piotr i Paweł patronowali najstarszym obiektom sakralnym (X-XII w.) w Polsce. Świętego Piotra spotykamy: w katedrze w Poznaniu<sup>14</sup> (to jedyny kościół w takiej randze, ale i najstarszy), kolegiacie w Kruszwicy<sup>15</sup>, kościele benedyktynów w Tyńcu pod Krakowem<sup>16</sup>, kościele cystersów w Leknie<sup>17</sup>, w najstarszych kościołach

na podgrodziach we Wrocławiu, Sandomierzu i Głogowie<sup>18</sup>, oraz pośród grupy kościołów parafialnych, np. w Legnicy<sup>19</sup>. W przypadku obiektów noszących wezwanie św. Pawła jest znacznie gorzej<sup>20</sup>. Jak zauważono już wcześniej dotyczy to nie tylko obszarów Polski. Być może właśnie Kalisz był pierwszym miejscem w Polsce, w którym kościół (tak znaczący) otrzymał wezwanie św. Pawła. Drugą w kolejności świątynią był prawdopodobnie kościół w Sandomierzu, ufundowany przez Leszka Białego w 1226 r.<sup>21</sup>

Przykłady te nie dają oczywiście pełnego obrazu popularności interesujących nas świętych, są raczej wskazaniem, że patronowali oni obiektom najstarszym i znaczącym. W zestawieniach tych na szczegółowe opracowanie oczekują kościoły parafialne. Choć trudno je będzie w wielu przypadkach odtworzyć, to one jednak mogą ukazać skalę popularności wielkich apostołów. Na terenie archidiakonatu wrocławskiego (głównie w średniowieczu) św. Piotra i Pawła (przy zdecydowanej przewadze tego pierwszego) spotykamy jako patronów kościołów i kaplic w 37 przypadkach<sup>22</sup>.

Zwróćmy jeszcze uwagę na pewne utrudnienie, na które natrafiamy analizując interesujące nas patrocinia. W odtwarzaniu najstarszych wezwań przeszkadza nam fakt, że z czasem do patrociniów św. Piotra dochodziło wezwanie św. Pawła (lub być może i na odwrót). Zjawisko to dostrzegamy w Polsce na pewno od końca XIII w., chociaż nie można wykluczyć, że miało ono miejsce już wcześniej i od tego czasu pojawiają się często wezwania podwójne<sup>23</sup>. Oznacza to, że znając wezwanie w brzmieniu z XV czy XVI w. uzasadnionym staje się pytanie o patrociniów pierwotne.

Pojawienie się św. Pawła w kolegiacie kaliskiej odpowiada niewątpliwie okresowi, w którym jego obecność była jak najbardziej wymowna, tzn. chrystianizacja kraju, budowanie trwałych fundamentów przyjętej wiary. Kto mógł być inicjatorem wyboru takiego patrociniów? Być może sam książę Mieszko Stary. Nie można tego wykluczyć, mając na uwadze jego pozycję w Kaliszu. Przypomnijmy, że był to kościół reprezentacyjny, z funkcją nekropolii na czele<sup>24</sup>. Być może książę był inspirowany przez jakieś środowisko, może przez cystersów z Łądu jak wskazuje M. Młynarska-Kaletynowa<sup>25</sup>. Trudno to będzie jednoznacznie udowodnić. Nie można także odebrać możliwości palmy pierwszeństwa w wyborze wezwania arcybiskupom gnieźnieńskim. To oni zapewne konsekrowali obiekt. Jest to o tyle ważna uwaga, że inicjatywa biskupa w okresie budowania struktur kościoła, a o takim czasie jeszcze mówimy w Polsce, była zawsze znaczna i przejawiała się między innymi w wyborze wezwań dla ważniejszych ośrodków kultu.

## II. Najświętsza Maryja Panna

W wyniku nowej organizacji osadniczej to NMP stała się patronką nowego kościoła kolegiackiego. Przeniesienie kolegiaty miało miejsce prawdopodobnie już do końca XIII w.<sup>26</sup> Przypomnijmy, że Matka Boża „przywędrowała” tutaj ze Starego Miasta, w którym była patronką kościoła parafialnego, obejmującego opieką duszpasterską obszar poza obrębem castrum kaliskiego. Początki parafii, a tym samym i kościoła sięgają na pewno początków XII w.<sup>27</sup> Nie można także wykluczyć, że już znacznie wcześniej NMP była patronką tutejszego ośrodka duszpasterskiego. Tak, więc genezy tego wezwania należałoby poszukiwać w początkach chrystianizacji omawianego terenu.



Obecność NMP w Kaliszu wpisuje się w przejaw ogromnej popularności kultu Matki Bożej w Polsce od końca X w., czyli od początku chrystianizacji<sup>28</sup>. Ją też obierano jako patronkę najstarszych obiektów sakralnych (X-XII w.). Przywołajmy w tym miejscu najbardziej reprezentatywne z nich: kościoły katedralne w: Gnieźnie, Płocku i Włocławku<sup>29</sup>; kościoły benedyktyńskie w: Łęczycy<sup>30</sup>, Lubiniu<sup>31</sup>, Łyścu<sup>32</sup> i Wrocławiu (dokładnie na Ołbinie)<sup>33</sup>; prawdopodobnie wszystkie kościoły cysterskie<sup>34</sup>, np. w Łądzie<sup>35</sup>, Sulejowie<sup>36</sup> i Lubiążu<sup>37</sup> oraz liczne kościoły parafialne, np. w Kołobrzegu<sup>38</sup> i Sandomierzu<sup>39</sup>. W rozwój kultu maryjnego, dostrzeganego przez pryzmat patrocinów, wpisały się znacząco środowiska zakonne<sup>40</sup>.

Przeniesienie kolegiaty do kościoła parafialnego w Nowym Mieście rozpoczęło niewątpliwie nowy okres w jej dziejach. Patrząc od strony obecności głównej patronki tego miejsca, trwa on do dnia dzisiejszego. NMP stała się znakiem nowej jakości organizacyjnej nie tylko kościoła, ale w ogóle całej struktury osadniczej Kalisza. Zauważmy przede wszystkim, że nie podtrzymano tradycji wezwania św. Pawła (może i św. Piotra). Tak więc nie przetrwał nie tylko obiekt, ale i jego patron (lub patronowie). Jest to na pewno dalece zastanawiające, dlaczego aż tak daleko poszła w zapomnienie tak ważna, jedna z pierwszych budowli sakralnych Kalisza, po której na pewno przez długi czas istniały widoczne dla wszystkich pozostałości. Po dawnym obiekcie sakralnym pozostawiono tylko instytucję – kapitułę.

Maryja w kolegiacie kaliskiej była czczona w tajemnicy Wniebowzięcia. Kiedy doszło to dopowiedzenie do wezwania trudno dokładnie ustalić. Zapewne stało się to w okresie nowożytnym. Takie wezwanie podaje wizytacja z początku XVII w.<sup>41</sup> Odpowiadało to ówczesnym tendencjom rozwoju kultu maryjnego. Ilustracją popularności kultu NMP Wniebowziętej nich będą dane liczbowe z XVIII w. Około 1772 r. istniało na ziemiach polskich 445 kościołów parafialnych oraz 73 filialne i 113 zakonnych, które nosiły jej wezwanie<sup>42</sup>. Znaczna grupa tych kościołów posiada na pewno genezę średniowieczną. W 1996 r. w Polsce o takim tytule był 436 kościołów parafialnych<sup>43</sup>.

Nie można jednak wykluczyć, że pod rozszerzonym wezwaniem – Wniebowzięcia NMP – występował kościół kaliski już w średniowieczu. Przypomnijmy, że wspomnienie liturgiczne tego wydarzenia zapisało się w tradycji kościoła już w pierwszych wiekach<sup>44</sup>. W Polsce święto Wniebowzięcia NMP pojawiło się wraz z przyjęciem chrześcijaństwa. Rozwijało się ono w średniowieczu, chociaż ówczesne źródła, odnośnie wezwań, podają patrocinium maryjne najczęściej w podstawowym, uproszczonym brzemieniu, tzn. wymieniają kościoły pod wezwaniem NMP<sup>45</sup>. Nie neguje to oczywiście faktu, że i tak w dzień 15 sierpnia większość kościołów maryjnych świętowała wspomnienie liturgiczne swojej patronki. Dopowiedzenie do patrocinium maryjnego dochodziło zapewne jakby naturalnie i nie potrzeba było jakiegoś aktu prawnego, który by to regulował.

Być może i w przypadku interesującego nas kościoła kaliskiego natrafimy w przeszłości na średniowieczne źródła wymieniające wezwanie w brzemieniu - Wniebowzięcie NMP. O tym, że jest to prawdopodobne, i że takie wezwanie mogło już w tym czasie funkcjonować, przekonują nas między innymi pośrednio dwa fakty. Po pierwsze, że w kościele kolegiackim funkcjonowało już w średniowieczu Bractwo Wniebowzięcia NMP.

Znany dokument zatwierdzający jego statut z 1463 r.<sup>46</sup> Po drugie, że właśnie w dzień 15 sierpnia odbywał się w Kaliszu główny jarmark. Jego termin zmienił w 1425 r. Władysław Jagiełło<sup>47</sup>.

Utrwalanie się w Kaliszu kultu NMP Wniebowziętej oznaczało, że główne uroczystości patronki kościoła i parafii przypadały na dzień 15 sierpnia. Towarzyszył im zapewne przywilej odpustowy, który mogli otrzymać wszyscy nawiedzający w ten dzień kościół kolegiacki. Ponieważ mówimy o świątyni parafialnej, dlatego też możemy być pewni, że wspomnienie liturgiczne patronki było ważnym świętem dla całego miasta.

### III. Św. Józef

Kolejny etap w historii kolegiaty kaliskiej otwiera jej związek ze św. Józefem. Początki i historia jego obecności w Kaliszu są przedmiotem osobnych artykułów, dlatego nie będziemy się tym szczegółowo zajmować. Przypomnijmy tylko, że jego kult w tym miejscu sięga połowy XVII w.<sup>48</sup> Spróbujmy go umiejscowić na tle rozwoju kultu Oblubieńca NMP w Kościele.

Św. Józef przez wieki nie był obierany na patrona kościołów. Przyjmuje się, że pierwszy kościół ku czci św. Józefa został wzniesiony w Nazarecie przez cesarową Helenę. W Europie najstarszym kościołem jemu poświęconym miała być świątynia w Bolonii (z 1129 r.)<sup>49</sup>. Na podstawie dotychczasowego stanu badań trudno dokładnie ustalić, kiedy w Polsce pojawiły się pierwsze kościoły noszące jego patrocinium. Z dużym prawdopodobieństwem nie miało to jednak miejsca w średniowieczu. Nie spotykamy wtedy ani kościołów parafialnych, ani klasztornych, które nosiłyby takie wezwanie<sup>50</sup>. Wiemy tylko, że w drugiej połowie XV w. św. Józef współpatronował we Wrocławiu niewielkiej kaplicy szpitalnej<sup>51</sup>.

Kościoły noszące wezwanie Oblubieńca NMP spotykamy w okresie nowożytnym. Był to jeden z przejawów wzrastającej popularności tegoż świętego w Kościele. Do promocji św. Józefa jako patrona i opiekuna przyczyniły się w dużej mierze i środowiska zakonne, które odkryły go jako niezawodnego pośrednika<sup>52</sup>.

Patrocinium św. Józefa nosiły między innymi świątynie klasztorne: bernardynów (Mińsk – 1637, Wołożyn – 1683, Wschowa – 1628), dominikanów (Klimontów – 1613, Posiń – 1694, Raków – 1676, Sołdkowce – 1729), franciszkanów konwentualnych (Bar – 1662, Lisianka – ?), franciszkanów reformatów (Bocki – 1726, Kalisz – 1631, Miedniewice – 1686, Pułtusk – 1648, Sandomierz – 1672), jezuitów (Liksna – 1740, Mścislaw – 1693, Słonim – 1713-1715, Wałcz – 1618, Witebsk – 1649), karmelitów bosych (Poszumień – 1760, Poznań – 1618, Warszawa – 1622) oraz karmelitów trzewickowych (Gdańsk – ok. 1400<sup>53</sup>, Koźuchów – ?, Drohobycz – 1697, Kiejdany – 1704)<sup>54</sup>.

Najwięcej kościołów zakonnych noszących wezwanie św. Józefa spotykamy u zakonów żebraczych (zarówno męskich jak i żeńskich), tzn. w rodzinie franciszkańskiej, u dominikanów i karmelitów. Ich kościoły stanowią (ok. 1772 r.) przeszło 2/3 wszystkich kościołów zakonnych w Polsce powierzonych wstawiennictwu tegoż świętego (wszystkich było 39)<sup>55</sup>. Najwięcej wezwań spotykamy u franciszkanów, z których na czoło wysuwają się reformaci.

Znaczna liczba wezwań występuje w rodzinie karmelitańskiej. Nie może nas to dziwić, jeżeli przypomnimy szczególną cześć do św. Józefa ze strony św. Teresy od Jezusa. Według niektórych to właśnie św. Teresa oddała po raz pierwszy kościół pod opiekę św. Józefowi<sup>56</sup>. Chociaż nie jest to prawdopodobnie zgodne z prawdą, to jednak nie możemy zaprzeczyć, że to właśnie ona dała nowy impuls w jego kulcie i zdecydowaną większość swoich kościołów klasztornych poświęciła właśnie św. Józefowi<sup>57</sup>.

W Polsce prawdopodobnie jednym z pierwszych kościołów dedykowanym św. Józefowi był poznański kościół karmelitów bosych, który został konsekrowany dnia 21 czerwca 1621 r.<sup>58</sup> Dodajmy także, że przy wszystkich większych kościołach karmelickich rozwijał się kult św. Józefa, czego wyrazem były między innymi powstałe konfraternie tegoż świętego, np.: Lublin (1666), Kraków (1669), Poznań (1669), Warszawa (1669)<sup>59</sup>.

Popularność wezwania św. Józefa w Polsce około 1772 r. przedstawiała się następująco: 42 kościoły parafialne, 36 kościołów filialnych i kaplic publicznych, 32 kościoły zakonne męskie oraz 7 kościołów zakonnych żeńskich<sup>60</sup>.

Pojawianie się św. Józefa w Kaliszu wyznaczyło kolejny etap w historii kolegiaty. Nowe akcenty jego kultu wyznaczyły jednocześnie własną chronologię dziejów tegoż kościoła. W 1763 r. pojawił się w kolegiacie ołtarz, w którym umieszczono nowy obraz przedstawiający Świętą Rodzinę<sup>61</sup>. Kult św. Józefa musiał rozwijać się bardzo dynamicznie skoro już 1756 r. rada miasta uznała go za patrona miasta. Być może wzorowano się w tym przypadku na postanowieniach rajców krakowskich. Przypomnijmy, że dzięki inicjatywie karmelitów św. Józef został ogłoszony w 1715 r. patronem tegoż miasta<sup>62</sup>. Kalisz był więc drugim miastem, któremu patronował święty. Wydaje się, że te dwa ośrodki przewodziły w tym czasie w kulcie Opiekuna Zbawiciela. W kolejnych latach miało się jednak okazać, że Kalisz zdominuje wszystkie ośrodki, łącznie z Krakowem.

Nowy etap otwierają starania o koronację wizerunku kaliskiego od końca lat 60-tych XVIII w. Dnia 31 maja 1783 r. papież Pius VI wydał decyzję o koronacji wizerunku, dokonując jednocześnie w Rzymie koronacji kopii obrazu Świętej Rodziny. Uroczysta koronacja w Kaliszu odbyła się w 1796 r. Było to wydarzenie bezprecedensowe w historii kultu św. Józefa, do tej pory nie przybrał on jeszcze w Kościele takiego wymiaru.

W 1821 r. św. Józef został ogłoszony przez biskupa kujawsko-kaliskiego Józefa Koźmina patronem diecezji. Uroczyste obchodzono w 1896 r. nie tylko w Kaliszu, ale w całej diecezji jubileusz koronacji obrazu. To ze względu na kult tegoż świętego odbył się w Kaliszu w 1925 r. Kongres Eucharystyczny. Przewodził mu prymas kardynał August Hlond.

Od 1947 r. do św. Józefa pielgrzymują corocznie księża, byli więźniowie obozu w Dachau, którzy właśnie jemu przypisują swoje ocalenie. W 1970 r. ufundowali oni w podziemiach kolegiaty Kaplicę Męczeństwa i Wdzięczności.

Nowy impuls w historii kolegiaty wiąże się z erygowaniem przy niej dnia 24 września 1969 r. Polskiego Studium Józefologicznego, którego owocem są organizowane do dnia dzisiejszego Sympozja Józefologiczne. W ten sposób Kalisz stał się nie tylko miejscem kultu św. Józefa, ale także głównym ośrodkiem dokumentującym dziedzictwo świętojózefowe w Polsce i na świecie. To dzięki obecności św. Józefa w 1978 r. kolegiata

kaliska została podniesiona do godności bazyliki mniejszej. Święty ten patronuje także kościołowi kaliskiemu od momentu powstania w 1992 r. diecezji kaliskiej.

Analizowanie dziejów ośrodków duszpasterskich z perspektywy kultu świętych (np. patrociniów) wydaje się jak najbardziej uzasadnione. Taki sposób patrzenia pozwala dostrzec ciekawe aspekty historii konkretnych miejsc w szerszej perspektywie. Chociaż takie ujęcie pociąga za sobą i pewne obiektywne trudności, to jednak i one mogą stać się źródłem inspiracji badawczych.

#### PRZYPISY

- Informacje źródłowe o tym wezwaniu oraz jego charakterystykę zob. M. Młynarska-Kaletynowa, *Św. Paweł na grodzie kaliskim*, [w:] *Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, Warszawa 2000, s. 77-85 oraz T. Rodzińska-Choraży, T. Węclawowicz, *Kolegiata pod wezwaniem św. Pawła w grodzie kaliskim na Zawodziu. Analiza relikwii, rekonstrukcje, relacje porównawcze*, [w:] *Kalisz wczesnośredniowieczny*, pod red. T. Baranowskiego, Kalisz 1998, s. 66.
- Kronika Boguchwała i Godysława Paska*, oprac. W. A. Maciejowski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 2, Warszawa 1961, s. 526, 550; *Kronika Wielkopolska*, red. B. Kürbis (tłum. K. Abgarowicz), Warszawa 1965, s. 153, 195.
- Zob. H. Grotefend, *Zeitrechnung des deutschen Mittelalters und der Neuzeit*, Bd. 2, Hannover-Leipzig 1898, s. 152; *Martyrologium rzymskie*, Kraków 1967, s. 186; *Martyrologium, czyli wspomnienie świętych przypadające na poszczególne dni roku*, opr. H. Fros, Warszawa 1984, s. 135; R. Bäumer, *Petrus, Apostel*, [w:] *Lexikon für Theologie und Kirche* (dalej LTK), Bd. 8, Freiburg 1986, kol. 341-343; W. Zaleski, *Rok kościelny*, Warszawa 1993, s. 137-157; H. Fros, F. Sowa, *Księga imion i świętych*, t. 4, Kraków 2000, kol. 548-553, 596-599.
- J. Schmid, *Paulus, Apostel*, [w:] *LTK*, Bd. 8, Freiburg 1986, kol. 216-220; A. Witkowska, *Titulus ecclesiae. Wezwania współczesnych kościołów katedralnych w Polsce*, Warszawa 1999, s. 203-204; H. Fros, F. Sowa, *Księga imion*, kol. 548-553.
- E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchen – Patrozinien im Deutschordenslande Preussen bis 1525*, „Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde Ermland”, Bd. 22, 1926, s. 374; A. Witkowska, *Titulus*, s. 206.
- W. Marschall, *Alte Kirchenpatrozinien des Archidiakonates Breslau*, Köln 1966, s. 210.
- A. Gaşiorowski, *Ołomuniec*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. 3, 1967, s. 481.
- P. Perdrizet, *Le calendrier Parisien a la fin du moyen age*, Paris 1933, s. 162-164. Tam zob. charakterystykę kultu św. św. Piotra i Pawła we Francji.
- A. Witkowska, *Titulus*, s. 207 i tam literatura.
- Zob. np. *Chronologia polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 1957, s. 136, 143, 151, 157, 162, 167, 172, 180, 187, 192, 198, 204, 209, 215.
- G. Karolewicz, *Komunikat o mapach wezwań kościołów w Polsce w końcu XV w.*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 16, 1968, z. 2, s. 140.
- S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne*, Lublin 1996, s. 137, 143, 147-148, 558, 573, 582.
- A. Witkowska, *Titulus*, s. 207.
- J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 1, *Kościół katedralny w Poznaniu. Studium historyczne*, Poznań 1959, s. 53-58; W. Schenk, *Kult świętych w Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 13, 1966, z. 4, s. 81.
- L. Łbik, *Między legendą a historią, czyli o początkach romańskiej kolegiaty Świętego Piotra w Kruszwicy*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, z. 2, Bydgoszcz 1997,



- s. 91-103; D. Kurzawa, *Monasterium Sancti Petri Crusvicensis. Głos w dyskusji*, „Slavia Antiqua”, 44, 2003, s. 167-179.
- <sup>16</sup> *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, cz. 1, wyd. W. Kętrzyński, Lwów 1875, nr 11a. Już w średniowieczu pojawia się podwójne wezwanie św. Piotra i św. Pawła, J. Rajman, *Średniowieczne patrocinia krakowskie*, Kraków 2002, s. 102. Zob. także: P. Szaniecki, *Święty Piotr na Tyńcu*, [w:] *Tradycje i perspektywy nauk pomocniczych historii w Polsce. Materiały z sympozjum w Uniwersytecie Jagiellońskim dnia 21-22 października 1993 r. profesorowi Zbigniewowi Perzanowskiemu przypisane*, red. M. Rokosz, Kraków 1995, s. 247-251.
- <sup>17</sup> A. Wyrwa, *Średniowieczna sieć klasztorów w Wielkopolsce i na Kujawach. Stan, potrzeby badań i wstępna analiza problemu*, [w:] *Zakony i klasztory w Europie środkowo-wschodniej X-XX wiek*, red. H. Gapski, J. Kłoczowski, Lublin 1999, s. 116.
- <sup>18</sup> M. Młynarska-Kaletynowa, *Św. Paweł*, s. 83-84; Z. Morawski, *Wspólnoty parafialne późnośredniowiecznego Sandomierza*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, Toruń 1996, s. 156.
- <sup>19</sup> A. Witkowska, *Titulus*, s. 210-214. Dla archidiecezji poznańskiej zob. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, indeks, s. 897.
- <sup>20</sup> Por. chociażby zestawienia dokonane w indeksach dla archidiecezji poznańskiej, J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, indeks, s. 894.
- <sup>21</sup> Zob. T. Lalik, S. Tabaczyński, *Sandomierz*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. 5, 1975, s. 47; Z. Morawski, *Wspólnoty*, s. 157.
- <sup>22</sup> W. Marschall, *Alte Kirchenpatrozinien*, s. 211-221.
- <sup>23</sup> W. Schenk, *Kult świętych*, s. 81; A. Witkowska, *Titulus*, s. 214; J. Rajman, *Średniowieczne patrocinia*, s. 216.
- <sup>24</sup> J. Dobosz, *Monarchia i Moźni wobec kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań 2002, s. 352-353.
- <sup>25</sup> M. Młynarska-Kaletynowa, *Św. Paweł*, s. 84-85.
- <sup>26</sup> Późniejsze przeniesienie sugeruje: A. Wędzki, *Lokacja Kalisza*, [w:] *Dzieje Kalisza*, red. W. Rusiński, Poznań 1977, s. 76.
- <sup>27</sup> M. Młynarska-Kaletynowa, *Kalisz w XI-XII wieku*, [w:] *Kalisz wczesnośredniowieczny*, red. T. Baranowski, Kalisz 1998, s. 21.
- <sup>28</sup> Kult NMP posiada bogatą literaturę. Zob. podane niżej prace oraz zestawiona w nich literatura: W. Schenk, *Kult świętych*, s. 80-81; A. Witkowska, *Titulus*, s. 87-150; J. Rajman, *Średniowieczne patrocinia*, passim.
- <sup>29</sup> A. Witkowska, *Titulus*, s. 128, 141-143, 149-150. Jeżeli chodzi o średniowieczne kościoły katedralne w Europie to rzadko nosiły one wezwanie maryjne. Zob. B. Kumor, *Podłoże historyczne kultu maryjnego w Polsce*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 10, 1986, s. 260-262.
- <sup>30</sup> *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski* (dalej: KDW), Poznań 1877, t. 1, nr 7.
- <sup>31</sup> KDW, t. 1, nr 119; M. Żurek, *Kościół konwentualny Panny Marii w Lubiniu. Rekonstrukcja kolejnych faz budowy i rozbudowy w XI-XIII wieku*, [w:] *Opactwo benedyktynów w Lubiniu. Pierwsze wieki istnienia*, red. Z. Kurnatowska, Poznań 1996, s. 37-38.
- <sup>32</sup> J. Dobosz, *Monarchia i Moźni wobec kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, s. 192.
- <sup>33</sup> M. Derwich, *Monastycyzm benedyktyński w średniowiecznej Europie i Polsce. Wybrane problemy*, Wrocław 1998, s. 194.
- <sup>34</sup> Zob. *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, *Katalog męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej*, Poznań 1999; W. Rozynkowski, *Nie byli sami. Święci opactwa cysterskiego w Pelplinie*, [w:] *Pelplin. 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu*, red. D. A. Dekanski, B. A. Grenz, A. Słyszewska, A. M. Wyrwa, Pelplin

- 2002, s. 60-61; tenże, *Patrocinia kościołów cysterek w średniowiecznej Polsce - wokół duchowości zakonu* [w druku]; tenże, *Patrocinia kościołów klasztornych fundacji władców polskich (XI-XV w.). Wokół patronatu władcy?* [w druku].
- <sup>35</sup> KDW, t. 1, nr 10.
- <sup>36</sup> J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie*, Poznań 1949, s. 158-159; J. Dobosz, *Okoliczności i motywy fundacji klasztoru cystersów w Sulejowie. Dzieje Kultura artystyczna i umysłowa polskich cystersów od średniowiecza do końca XVIII wieku*, „Nasza Przeszość”, t. 83, 1994, s. 177-187.
- <sup>37</sup> K. Kalinowski, *Lubiąż*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 11; A. Haec, L. Harc, E. Łuzyniecka, *Lubiąż*, [w:] *Monasticon*, s. 203.
- <sup>38</sup> Kościół założony przez św. Ottona z Bambergu, A. Witkowska, *Titulus*, s. 134.
- <sup>39</sup> Tamże, s. 97-98.
- <sup>40</sup> Zob. np. J. Wojnowski, *Rozwój czci Matki Bożej w Polsce*, *Homo Dei*, 26, 1957, s. 846-862; W. Rozynkowski, *Nie byli sami*, s. 60 i nn.; tenże, *Święci patronowie kościoła dominikanów w Gdańsku - wokół średniowiecznych wezwań dominikańskich w Polsce*, [w:] *Dominikanie. Gdańsk - Polska-Europa*, red. D. A. Dekanski, A. Gołembnik, M. Grubka, Gdańsk-Pelplin 2003, s. 231-241; tenże, *Patrocinia kościołów cysterek* [w druku]; tenże, *Patrocinia kościołów klasztornych* [w druku].
- <sup>41</sup> S. Librowski, *Repertorium akt wizytacji kanonicznych dawnej Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, cz. 1, Akta przechowywane w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku, z. 1, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 28, 1974, s. 109. Z opisu dowiadujemy się, że współpatronem kolegiaty był św. Jan Chrzyciel.
- <sup>42</sup> S. Litak, *Kościół*, s. 563, 576, 584, 587.
- <sup>43</sup> A. Witkowska, *Titulus*, s. 119.
- <sup>44</sup> Tamże, s. 116-118; J. Sroka, *Kult liturgiczny Maryi wniebowziętej*, „Salvator Mater”, t. 2, 2000, nr 4, s. 124-146; Z. Kliś, *Wniebowzięcie Maryi w sztuce średniowiecznej*, tamże, s. 214-223.
- <sup>45</sup> W przypadku kolegiaty kaliskiej spotykamy określenia: sancte Marie czy beate Marie Virginis: *Trzydzieści jeden nie drukowanych oryginałów pergaminowych Archiwum Diecezjalnego we Włocławku z drugiej połowy XV w. trzecie ćwierćwiecze*, wyd. S. Librowski, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 57, 1988, nr 2, s. 207, 211.
- <sup>46</sup> *Trzydzieści jeden nie drukowanych oryginałów*, s. 231-233, nr 12.
- <sup>47</sup> A. Wędzki, *Życie gospodarcze miasta w późnym średniowieczu*, [w:] *Dzieje Kalisza*, red. W. Rusiński, Poznań 1997, s. 87. O terminach jarmarków oraz ich związkach z kalendarzem liturgicznym zob. A. Wyrobisz, *Uwagi o kalendarzu jarmarków w miastach Korony w XVI wieku*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, Toruń 1996, s. 27-32.
- <sup>48</sup> Zob. J. A. Splitt, *Z dziejów kaliskiego sanktuarium świętego Józefa*, „Kaliskie Studia Teologiczne”, t. 2, 2003, s. 123-133 oraz artykuły traktujące o jego kulcie w niniejszej pracy.
- <sup>49</sup> Odnośnie początków kultu św. Józefa zob. także: K. Białczak, *Kult liturgiczny św. Józefa w Polsce w świetle ksiąg liturgicznych*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 2, red. M. Rechowicz, W. Schenka, Lublin 1976, s. 35-37; F. L. Filas, *Święty Józef człowiek Jezusowi najbliższy*, Kraków 1979, s. 265.
- <sup>50</sup> Dotychczas nie są znane takie przypadki. Jeżeli się nawet pojawią to będą miały charakter sporadyczny. Podawane czasami w literaturze przykłady nie znajdują potwierdzenia w źródłach średniowiecznych, np. T. Fitych, *Trójca stworzona. Nauka o św. Józefie na Śląsku*, Lublin 1990, s. 56.
- <sup>51</sup> Zob. W. Rozynkowski, *Św. Józef jako patron parafii i kościołów parafialnych w Polsce*, „Kaliskie Studia Teologiczne”, 2, 2003, s. 83 i nn. Zob. zestawioną tam literaturę.
- <sup>52</sup> Zob. np. K. Białaczek, *Kult liturgiczny*, s. 43-81; F. Bracha, *Kult św. Józefa w Polsce*, [w:] F. L. Filas, *Święty Józef człowiek Jezusowi najbliższy*, Kraków 1979, s. 334-356; B. J. Wanat, *Kult Świętego Józefa Oblubieńca NMP u Karmelitów Bosych w Krakowie*, Kraków 1981, passim; T. Fitych, *Trójca stwo-*

rzona, s. 40-94. Pełniejszą bibliografię zob. T. Fitych, *Polskie publikacje o św. Józefie w 30-letnim okresie posoborowym (1966-1996)*, „Ateneum Kapłańskie”, t. 132, 1991, z. 1, (539), s. 81-104. Szczegółowo o tym zagadnieniu, szczególnie w kontekście wezwań zob. W. Rozynkowski, *Św. Józef patron kościołów klasztorów w Polsce ok. 1772 roku*, „Kaliszkie Studia Teologiczne”, t. 3, 2004, s. 131-137.

<sup>53</sup> Wezwanie św. Józefa pochodzi z okresu późniejszego.

<sup>54</sup> Szczegółowe zestawienie: W. Rozynkowski, *Św. Józef patron kościołów klasztorów w Polsce*, s. 132-133.

<sup>55</sup> Stan z ok. 1772 r. S. Litak, *Kościół taciński*, s. 580, 586.

<sup>56</sup> *Św. Teresa od Jezusa, Dzieła*, t. 1, Kraków 1987, s. 145-147, p. 2.

<sup>57</sup> F. L. Filas, *Święty Józef*, s. 265, 274.

<sup>58</sup> B. J. Wanat, *Zakon*, s. 204.

<sup>59</sup> Tamże, s. 211, p. 43.

<sup>60</sup> S. Litak, *Kościół taciński*, s. 552, 569, 580, 586.

<sup>61</sup> Najważniejsze wydarzenia zob. J. A. Splitt, *Z dziejów kaliskiego sanktuarium świętego Józefa*, s. 123 i nn.

<sup>62</sup> F. Bracha, *Kult św. Józefa w Polsce*, [w:] F. L. Filas, *Święty Józef*, s. 352-356.

Ks. Jacek Plota

### Kult św. Józefa w kolegiacie kaliskiej\*

Święty Józef, patron Kościoła Powszechnego, obrany przez wiele państw, diecezji i miast za opiekuna, odbiera również wielką część w naszej Ojczyźnie. W chrześcijaństwie od najdawniejszych czasów znany był kult św. Józefa, zaś szczególna jego intensyfikacja datuje się od XVII w. W początkowym okresie w Polsce kult św. Józefa związany był ściśle z kultem Świętej Rodziny lub kultem Matki Bożej i zajmował wyjątkowe miejsce. Początkowo św. Józef czczony był jako Żywiciel Pana. Świadczy o tym najstarsza modlitwa do św. Józefa znana w liturgii polskiej. Znajduje się ona w słynnym benedykcyjale wawelskim z końca XI w.<sup>1</sup>

Można powiedzieć, że kult św. Józefa na przestrzeni czasów staje się trwałym elementem polskiej pobożności. Świadczą o tym liczne pomniki w literaturze teologicznej i pobożnościowej, architektura oraz sztuka. Przykładem nich będzie pierwszy kościół zbudowany w 1481 r. pod wezwaniem św. Józefa we Wrocławiu. Również rozpowszechniany był w tym samym czasie kult św. Józefa przez zakony: cystersów, dominikanów, franciszkanów i karmelitów.

Na Śląsku centralnym miejscem kultu św. Józefa stał się klasztor krzeszowski. Inicjatorem i propagatorem owego kultu był opat krzeszowskiego klasztoru cysters Bernard Rosa (1660-1696)<sup>2</sup>. Gdy chodzi o doktrynę Józefologiczną, warto podkreślić, że opat ten w roku 1669 wydał dzieło zwane *Trójcy stworzonej*, które dało impuls nowemu typowi pobożności.

Począwszy od XVIII w. żywy był kult św. Józefa na Warmii i Mazurach, nie tylko w Kościele katolickim, ale również w Kościele ewangelicko-augsburskim<sup>3</sup>.

Jak bardzo popularny w Polsce jest kult św. Józefa świadczy fakt, że ponad 360 kościołów poświęcono Jego czci. Na postawie ksiąg chrztu św. w Kolegiacie Kaliskiej można stwierdzić, że imię Józef należało w XIX w. do najczęściej spotykanych na tym terenie<sup>4</sup>. Aż 327 miejscowości w naszym kraju zapożyczyło swoje nazwy od imienia św. Józefa. Julian Krzyżanowski wymienia 29 przysłów związanych z dniem lub imieniem św. Józefa<sup>5</sup>.

Od połowy XVII w. szczególnym miejscem kultu św. Józefa w Polsce stał się Kalisz, duchowa stolica św. Józefa. Sanktuarium to zyskało miano Ogólnopolskiego Sanktuarium Świętego Józefa, a w świecie postrzegane jest przez centra józefologiczne jako jedno z największych sanktuariów tego Świętego. W Kaliszu kult ten wiąże się ściśle z historią obrazu Świętej Rodziny, zwanego powszechnie i czczony jako obraz Świętego Józefa Kaliskiego.